

Koza, CHLUP CHLUP

nie odwracam się nigdy plecami do tych street peace
każdy czy w którym jestem zjarany to jest big win
przyszedłem tu rozp**** ściany, nie na piknik
wypełnię ci medalami starych, podaj whisky

.. brat na zabój, a nie wilki
wszyscy robię hip hop
przyszedł nowy Lil Peep
kontroluje ... niech się nigdy wam nie przyśni
witam w nowej erze, cipki

moje zęby, to jest twoja szmata
jesteś piękny jak ci płonie chata
.. z tabsów kontra eutanazja
ja pierd**** popatrz jak to lata
co mi się opłaca, rok akcja
walczę z karmą ale to nie wiatrak
ale harem samych seksualnych nastolatek
chciałby iść ze mną na buble guma
.. mam gacie z batmanem, popatrz
zabronili mi to nawinać ..
potem wale tłoka
karmie kota
ale o tym wspomnieć nie mogę
robię skłon, bo na ziemi leży kwit, kwit
idę z nią do domu, robię łyk, łyk
jest tu parę ziomów, parę skip, skip
nawet nie zacząłem a jest hit, hit
nigdy nie poproszę już o tik tik
tk-tik czas ci znowu znikł, znikł
ring, ring dzwonią do mnie z ... drin drin
sorry mam, nie wrócę dzisiaj na noc
muszę podbić świat jak Gama da Vasco

oj mała ile dróg rozdzieliło nas już zamiast
naprowadzić znów na wspólne skrzyżowania
ile bólu, ile chu*, ile ...
proszę powiedz mi co robisz, co masz w planach
proszę zostań tu i ten tego
nigdy nie wracałem
proszę kochaj mnie

rozklejony patrzę w okno, słyszę szepty roślin
biją dzwony, jestem mokry, zespół mi się nośnik
wewnątrz płonę, bólu torsją zasłaniam wam oczy
chciałbym spotkać swoją wolność, zanim to się skończy
jestem niewygodny
jestem niepokodzony
jestem niepokodny
jestem niewygodny
jestem niepokodzony
jestem niepokodny

pewnie dotarłeś tu po wielu razach
ta nietolerancja w chu* się sprawdza
byle pajac .. umie przeżyć na dnie
nikt nie zauważa w tym nadmiarze kłamstwa
sztuczna ła, widzę ją na tych twarzach
mimo że w niej jest prawdziwa wiara
życie codziennie nas odrealnia
to dlatego już nie umiem płakać

Utwór powstał w ramach projektu "Popkiller Młode Wilki 7".